

## UZASADNIENIE

### ***Apelacja obwinionego jest oczywiście bezzasadna.***

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz błędnej oceny dowodów nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzystna z ochrony jaką daje art. 8 kpw w zw. z art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobejuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W szczególności argumenty skarżącego, że popełnił zarzucone mu wykroczenie „nieświadomie” nie mają znaczenia, albowiem wykroczenie z art. 92 a kw można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie ( co wynika z zasady określonej w art. 5 kw). Obwiniony zbliżając się do skrzyżowania powinien zachować szczególną ostrożność i nawet w przypadku braku widoczności znaków ( a nawet tym bardziej, gdyby ich nie widział, bo były zasłonięte ) powinien założyć istnienie w takim miejscu obowiązku ograniczenia prędkości, bo praktycznie na każdym skrzyżowaniu ze światłami na tego typu trasach takie ograniczenie występuje i ma to racjonalne uzasadnienie. Tymczasem obwiniony przejechał przez to skrzyżowanie z prędkością 117 km/h, a więc z prędkością przekraczającą nie tylko tę obowiązującą w rejonie skrzyżowania, ale i obowiązującą na tego rodzaju drodze poza nim ( 110 km/h). Dlatego przekroczenie przez niego prędkości administracyjnie dozwolonej było ewidentne, a brak umyślności ( nie zauważenie znaków drogowych) w tym przypadku nie wyłącza odpowiedzialności za to wykroczenie.

Poza tym ze zdjęcia z pomiarem prędkości zawartego w aktach sprawy wynika, że widoczność w momencie jego wykonywania była dobra, a droga po której poruszał się obwiniony pusta. O godzinie 7.44 w połowie listopada jest już jasno, co zresztą potwierdza materiał zdjęciowy, z którego wynika również, że wówczas nie padało ani nie było mgły, oraz to, że ani za samochodem obwinionego ani przed nim nie poruszały się samochody ciężarowe. Dlatego twierdzenia obwinionego, że nie zauważył znaków z uwagi na złą widoczność tak jak teza o rzekomych ciężarówkach zasłaniających te znaki uznać należy za niewiarygodną linię obrony.

Za tym, że obwiniony nie widział znaków ograniczających dopuszczalną prędkość nie z uwagi na ich zasłonięcie, tylko z uwagi na „zagapienie się” i brak należytej obserwacji przedpola jazdy przemawia dodatkowo fakt, że nie wiedział on na jakim skrzyżowaniu doszło do zrobienia tego zdjęcia, nie zarejestrował tego faktu – a tymczasem urządzenie to za każdym razem przy wykonywaniu zdjęć włącza lampę błyskową, co pozwala kierowcy uważnie obserwującemu drogę zorientować się, że właśnie taka „pocztówka z wakacji” została mu wykonana.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok również jest sprawiedliwy, Sąd Okręgowy nie dostrzegł ani żadnego naruszenia prawa procesowego, ani prawa materialnego, a orzeczona kara jest słuszna, adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożyły się zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 50 zł. ( art. 118 § 4 kpw w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 10 października 2001 r. Dz.U. Nr 118, poz. 1269).

O kosztach sądowych za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk i art. 8 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983r. z późniejszymi zmianami).

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd drugiej instancji orzekł jak w sentencji wyroku.